

POSTANOWIENIE

Dnia 13 kwietnia 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

Prezes SN Józef Iwulski (przewodniczący)

SSN Bohdan Bieniek

SSN Zbigniew Korzeniowski (sprawozdawca)

w sprawie z odwołania Z.S.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w [...]

o prawo do emerytury,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń

Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 13 kwietnia 2017 r.,

zażalenia organu rentowego na wyrok Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 20 września 2016 r., sygn. akt III AUa .../16,

**uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi
Apelacyjnemu w [...] do rozpoznania.**

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w [...] po apelacji ubezpieczonego Z.S. uchylił wyrok Sądu Okręgowego w [...] z 31 marca 2016 r. i przekazał sprawę temu Sądowi do ponownego rozpoznania. Pozwany decyzją z 18 grudnia 2015 r. odmówił ubezpieczonemu prawa do wcześniejszej emerytury, gdyż nie wykazał 15 lat pracy w szczególnych warunkach. W decyzji pozwany uwzględnił 10 lat, 6 miesięcy i 9 dni takiej pracy. W postępowaniu sądowym spór dotyczył zatrudnienia ubezpieczonego jako pracy w szczególnych warunkach w Kopalni [...] od 13 listopada 1978 r. do 31 marca 1988 r. Sąd Okręgowy ustalił, że ubezpieczony pracował wówczas w warsztacie naprawczym wydziału elektromechanicznego na stanowiskach:

elektromechanika, elektryka instalacji urządzeń elektrycznych, elektromontera instalacji urządzeń elektroenergetycznych, elektryka urządzeń i instalacji elektrycznych, elektryka urządzeń instalacji kruszących, elektromontera instalacji i urządzeń elektroenergetycznych. Zakład zajmował się wydobywaniem piaskowca oraz surowca skalnego. Ubezpieczony zajmował się naprawą urządzeń elektrycznych, silników elektrycznych kruszarek, usuwaniem awarii silników elektrycznych, silników elektrycznych kruszarek, usuwaniem awarii silników elektrycznych w urządzeniach kruszących, sitach, taśmociągach, sterowniach; w razie potrzeb pracodawcy wykonywał inne prace, np. kierowcy samochodu ciężarowego, czy obsługi pulpitu sterowniczego kruszarki. Sąd Okręgowy stwierdził, że ubezpieczony nie pracował w pełnym wymiarze w szczególnych warunkach w okresie zatrudnienia w Kopalni [...].

W apelacji ubezpieczony wniósł o uchylenie wyroku i przyznanie mu prawa do emerytury.

Sąd Apelacyjny orzekł na podstawie art. 386 § 4 k.p.c. Stwierdził, że Sąd Okręgowy nie odniósł się do istoty sporu, naruszając art. 32 i 184 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z FUS. Przesłuchał czterech świadków – współpracowników ubezpieczonego oraz przeprowadził dowód z akt osobowych i stwierdził, że nie świadczył on pracy w szczególnych warunkach w pełnym wymiarze czasu pracy. Sąd Apelacyjny uznał, iż „z całą pewnością prace wykonywane w spornym okresie przez ubezpieczonego nie miały takiego charakteru, jak to wymagają powołane wyżej przepisy”. Chodzi o pracę w szczególnych warunkach ujętą w rozporządzeniu z 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach w dziale II wykaz A, czyli w energetyce – prace przy wytwarzaniu i przesyłaniu energii elektrycznej i ciepłej oraz przy montażu, remoncie i eksploatacji urządzeń elektroenergetycznych i ciepłych. Nie kończy to sprawy, bo Sąd Okręgowy nie zajął stanowiska odnośnie oceny rzeczywistego charakteru pracy ubezpieczonego, której opis wyłania się na podstawie zeznań przesłuchanych świadków. Zapisy w aktach osobowych ubezpieczonego, podobnie, jak w aktach zeznających świadków, są nader lakoniczne. Poddanie tych zapisów krytycznej analizie, w świetle zeznań świadków nie będzie z całą pewnością stanowiło naruszenia

aktualnej doktryny orzeczniczej w tym względzie. Analiza zaprezentowanych w sprawie zeznań świadków pozwala zauważyć, iż zgodnie stwierdzali oni, że ubezpieczony, zaczynając każdego dnia pracę, najpierw sprawdzał stan urządzeń, a następnie pracował na produkcji, przy czym praca ta zajmowała mu większość czasu. Świadkowie twierdzili, iż ubezpieczony pracował w utrzymaniu ruchu, obsługiwał też taśmociąg. Zgodnie wskazywali, iż ubezpieczony pracował *stricte*, jako elektryk w razie awarii. Zestawienie tych zeznań z profilem produkcji zakładu nakazuje się zastanowić, czy praca ubezpieczonego wypełnia dyspozycję pracy opisanej w załączniku do rozporządzenia z wykazu A, dział I prace w górnictwie, pkt 3, jako wydobywanie, obróbka i przeróbka surowców skalnych. Uzasadnia to uchylenie wyroku Sądu pierwszej instancji, który dokona ponownej oceny materiału, ewentualnie, gdy zajdzie taka potrzeba, ponownie przesłucha świadków celem ustalenia charakteru i wymiaru rzeczywiście wykonywanej przez ubezpieczonego pracy, a z całą pewnością dopuści dowód z przesłuchania świadka wskazanego w apelacji – kierownika zakładu, który osobiście wystawił świadectwo pracy. Sąd powinien mieć przy tym na uwadze, iż nie ma przeszkód, by do ustalenia charakteru i wymiaru pracy, poza obowiązkami wynikającymi na przykład z dyspozycji wykazu A, dział I pkt 3, przyjmować w ramach tego wykazu również inne prace, na przykład opisane w dziale XIV prace różne, pkt 25, jako prace przy bieżącej konserwacji agregatów i urządzeń oraz prace budowlano-montażowe i budowlano-remontowe na oddziałach będących w ruchu, w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie. Zakład zatrudniał niewielu pracowników, co nie wiązało się zapewne ze zbyt dużym frontem robót elektrycznych i potwierdzałoby tezę ubezpieczonego o poświęcaniu znacznego czasu pracy na obowiązki związane z produkcją. Sąd Apelacyjny nie przesądzając wyniku sprawy wskazał na konieczność ponownej analizy materiału we wskazanym kierunku, przy dalszej inicjatywie dowodowej stron. Dopiero tak przeprowadzone postępowanie pozwoli Sądowi na zajęcie stanowiska, czy ubezpieczony spełnił warunki wymagane przepisami ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z FUS. Wydanie wyroku wymaga przeprowadzenia postępowania w sprawie w całości.

W zażaleniu wniesionym na podstawie art. 394¹ § 1¹ i § 3 k.p.c. pozwany zarzucił naruszenie art. 386 § 4 k.p.c., polegające na przyjęciu, że w sprawie dopuszczalne i uzasadnione jest przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, bowiem w sprawie zachodzi nierozpoznanie przez Sąd pierwszej instancji istoty sprawy oraz konieczne jest przeprowadzenie postępowania dowodowego w całości, podczas gdy nie doszło w toku orzekania przez Sąd pierwszej instancji do nierozpoznania istoty sprawy oraz nie jest konieczne przeprowadzenie postępowania dowodowego w całości.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zażalenie jest zasadne, gdyż nie było podstaw do uchylenia wyroku Sądu pierwszej instancji.

Sąd drugiej instancji rozpoznaje sprawę na nowo z wykorzystaniem materiału zebranego przez sąd pierwszej instancji, z uwzględnieniem tzw. nowości. Stanowi to kontynuację postępowania przed sądem pierwszej instancji. Przesłanki wydania orzeczenia uchylającego określone są wąsko (art. 386 § 2 i 4 k.p.c.). Ich wyjątkowy charakter służy urzeczywistnieniu modelu apelacji pełnej. Zapobiegają one zbyt częstemu cofaniu postępowania do sytuacji z chwili jego wszczęcia i ponownemu rozpoznaniu przez dwie instancje.

W tej sprawie Sąd pierwszej instancji rozpoznał istotę sprawy. Przeprowadził postępowanie dowodowe, ustalił stan faktyczny i oddalił odwołanie z przyczyn merytorycznych. Z uzasadnienia wyroku Sądu Apelacyjnego wynika, że Sąd podziela to rozstrzygnięcie, czyli że zatrudnienie nie było pracą w szczególnych warunkach z działu II – W energetyce, wykaz A do rozporządzenia z 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach. W takiej sytuacji nie można stwierdzić, że rozpoznanie sprawy pomija jej istotę.

To, że Sąd Apelacyjny obok dotychczasowego rozstrzygnięcia dopuszcza możliwość innej kwalifikacji tego samego zatrudnienia, jako pracy w szczególnych warunkach, nie uprawnia do uchylenia wyroku Sądu pierwszej instancji.

Nie spełnia się druga podstawa z art. 386 § 4 k.p.c., bo nie ma przesłanek do stwierdzenia, że wydanie wyroku przez Sąd Apelacyjny wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości.

Przede wszystkim Sąd pierwszej instancji przeprowadził niemałe postępowanie dowodowe. W odwołaniu od decyzji wnioskodawca podał, że przedłożył wszystkie posiadane dokumenty udowadniające jego prawo do emerytury na zasadach określonych w ustawie emerytalnej i w rozporządzeniu z 7 lutego 1983 r. Sporny jest tylko jeden okres zatrudnienia, co do którego przeprowadzono ustalenia faktyczne, ocenione za wystarczające dla uznania, że nie było to zatrudnienie w energetyce. Wnioskodawca w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji zawnioskował czterech świadków i dowód taki został przeprowadzony.

Nie został pominięty materiał dowodowy wskazany przez wnioskodawcę w ustaleniach stanu faktycznego. Sąd pierwszej instancji do materiału sprawy zaliczył akta osobowe i akta organu rentowego.

Apelacja ubezpieczonego odwołała się do dowodów ocenionych już przez Sąd pierwszej instancji i zawnioskowała jedynie dalszy dowód z zeznań jednego świadka. W apelacji podano, że skarżący nie posiada innego dokumentu poświadczającego stan faktyczny.

Czym innym jest też ocena materialna stanu faktycznego. Inne zapatrywanie na kwalifikację prawną nie uzasadnia stosowania art. 386 § 4 k.p.c. Sąd Apelacyjny wszak obrazowo przedstawia w uzasadnieniu rodzaj pracy wnioskodawcy jaki wynika z zeznań świadków, by na tej podstawie postawić pytanie o kwalifikację materialną zatrudnienia, czyli czy praca wnioskodawcy była pracą w szczególnych warunkach z wykazu A, dział I, pkt 3 albo pracą z działu XIV, pkt 25.

Wykracza więc poza dopuszczalne granice podstaw z art. 386 § 4 k.p.c. uchylenie wyroku Sądu pierwszej instancji, gdyż takiego orzeczenia nie uzasadnia wskazanie przez Sąd Apelacyjny „na konieczność ponownej analizy materiału dowodowego we wskazanym kierunku, przy dalszej inicjatywie dowodowej stron”. Sąd drugiej instancji samodzielnie ustala stan faktyczny (art. 382 k.p.c.) i suwerennie stosuje prawo materialne. Oznacza to, że sam dokonuje analizy materiału sprawy w aspekcie prawa materialnego. Sąd drugiej instancji stwierdził,

że wydanie wyroku wymaga przeprowadzenia postępowania w sprawie w całości. Jednak uchylić wyrok można tylko wtedy, gdy wydanie wyroku wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości, a tego nie można stwierdzić wobec materiału zebranego już w sprawie.

Z tych względów orzeczono jak w sentencji na podstawie art. 394¹ § 3 k.p.c. w związku z art. 398¹⁵ § 1 zdanie pierwsze k.p.c.

kc